

Sygn. akt I ACa 376/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski (spr.)
Sędzia:	SA Danuta Mietlicka
Sędzia:	SO del. Ewa Bazelan
Protokolant	sekr.sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko B. G. i(...)Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 27 marca 2014 r., sygn. akt I C 909/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądzoną w punkcie I a tytułem zadośćuczynienia kwotę 92.500 zł obniża do wysokości 67.500 (sześćdziesiąt siedem tysięcy pięćset) zł,

b) nakazaną do ściągnięcia w punkcie V kwotę 5.152 zł obniża do wysokości 3.483 (trzy tysiące czterysta osiemdziesiąt trzy) zł,

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od M. G. na rzecz (...)

(...)Spółki Akcyjnej w W. kwotę 288 (dwieście osiemdziesiąt osiem) zł tytułem kosztów procesu za II instancję.

I ACa 376/14

UZASADNIENIE

Powódka M. G. domagała się zasądzenia (...)T.U. S.A. w W. zadośćuczynienia 132.500,- zł, odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. w wysokości e 40.000,- zł i odszkodowania z art. 446 § 1 k.c. w wysokości 2860,- zł - z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2011 r.

W uzasadnieniu swoich roszczeń powódka wskazała, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 03 kwietnia 2011 r. śmierć poniósł jej syn – D., a kwoty dochodzone są od pozwanego z uwagi na fakt, że sprawca wypadku posiadał w dacie zdarzenia zawartą z nim umowę ubezpieczenia OC.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa podnosząc zarzut spełnienia świadczenia w postępowaniu likwidacyjnym, przy przyjęciu 50% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody.

Na wniosek strony powodowej, postanowieniem z dnia 27 czerwca 2012 r. Sąd dopozwał sprawcę wypadku B. G., w stosunku, do którego strona powodowa wysunęła identyczne żądania, jak do pozwanego ubezpieczyciela.

W toku procesu doszło do podmiotowego przekształcenia po stronie pozwanej,(...). S.A. w W. została w całości przejęta przez (...)S.A. w W. .

Wyrokiem z dnia 27 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 92.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2011 r. w stosunku do Towarzystwa (...) S.A. w W. i od dnia 14 lipca 2012 r. w stosunku do B. G. oraz kwotę 2.145 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2011 r. w stosunku do Towarzystwa (...) S.A. w W. i od dnia 14 lipca 2012 r. w stosunku do B. G.. W/ w kwoty sąd zasądził w reżimie in solidum od obu pozwanych. Dalej idące żądania sąd oddalił nie obciążając powódki kosztami procesu. Ponadto orzekając o kosztach procesu sąd nakazał ściągnąć od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5.152 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Za podstawę rozstrzygnięcia sąd przyjął następujące ustalenia i wnioski :

W dniu 3 kwietnia 2011 r. w L., na skrzyżowaniu ulic (...)i(...), B. G. kierując samochodem T. (...) o nr rej.(...)nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego w ten sposób, że wykonując skręt w lewo z ulicy(...), w podporządkowaną ulicę (...), nie zachował należytej ostrożności i zaniechał koniecznej obserwacji sytuacji na drodze, przez co nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu na wprost, w przeciwnym kierunku ulicą (...) D. G., poruszającemu się motocyklem K. o nr rej. (...), przez co doprowadził do czołowo-bocznego zderzenia obu pojazdów, co spowodowało u D. G. obrażenia ciała skutkujące zgonem na miejscu wypadku. Za spowodowanie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. B. G. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 30 sierpnia 2012 r., w sprawie(...). Wyłącznym sprawcą wypadku był B. G., który wykonując manewr skrętu w lewo na skrzyżowaniu ulic. Drugi uczestnik zdarzenia nie spowodował przedmiotowego wypadku, lecz bezspornie przyczynił się do zaistnienia jego skutku. D. G., posiadający prawo jazdy na motocykl od 2010 r., poruszał się motocyklem „ścigaczem” w terenie zabudowanym (ściśłym centrum miasta, na jednej z głównych ulic), przy administracyjnym ograniczeniu prędkości do 50 km/h, z prędkością przewyższającą 106 km/h.

D. G. (technik mechanik) był w dacie zdarzenia bezrobotnym, otrzymywał zasiłek dla bezrobotnych (bezsporne). W poprzednich latach pracował jako kierowca samochodów dostawczych, uzyskując dochody ponad 2.000 zł miesięcznie. W chwili śmierci miał 25 lat i był jednym z czwórki dzieci M. G., zamieszkiwał wspólnie z powódką i rodzeństwem. M. G. pracowała na podstawie umowy o pracę, jako operator wózka w przedsiębiorstwie produkującym kostkę brukową, uzyskując miesięczny dochód w wysokości około 2000-2200 zł, zatrudnienie to kontynuuje do chwili obecnej, z analogicznym wynagrodzeniem. Ze swoich poborów utrzymywała dom i gospodarstwo domowe, opłacając rachunki. Syn D. dokładał się do kosztów utrzymania w kwocie tylko około 200-300 zł miesięcznie, resztę dochodu przeznaczając na własne potrzeby oraz na poczet przyszłych potrzeb swojej planowanej rodziny.

Pomiędzy powódką, a synem D. istniała bardzo silna więź emocjonalna i uczuciowa. Po śmierci syna powódka podjęła w dniu (...) r. terapię w Poradni Psychologicznej Centrum Medycznego (...)w L., kontynuowała ją do zakończenia sprawy karnej sprawy wypadku, do września 2012 r. U M. G. śmierć syna spowodowała zaburzenia adaptacyjne

– stan subiektywnego distresu i zaburzeń emocjonalnych, przeszkadzające w społecznym funkcjonowaniu powódki, z dominacją zaburzeń depresyjnych i objawami stresu pourazowego. Do pół roku zaburzeniom tym towarzyszyły objawy PTSD o dużej sile i natężeniu, po ponad roku od śmierci syna nasilenie opisanych objawów jest zdecydowanie mniejsze. Mimo znacznego upływu czasu u powódki nie domknął się jeszcze emocjonalnie proces żałoby, nadal doświadcza poczucia krzywdy, cierpienia psychicznego, żalu, braku radości życia, perspektyw, nadziei, wciąż przeżywa traumę. Terapię psychologiczną wspierała farmakologicznie .

W dniu (...)r. do pozwanego ubezpieczyciela wpłynęło zgłoszenie szkody M. G. i jej pozostałych dzieci, dokonane za pośrednictwem ustanowionego pełnomocnika. W zgłoszeniu zażądano, w odniesieniu do M. G., zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 150000,- zł i odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w kwocie 40000,- zł.

W postępowaniu likwidacyjnym nr (...) pozwany ubezpieczyciel przyznał ostatecznie powódce w dniu 24 sierpnia 2011 r. kwotę 15000,- zł zadośćuczynienia i przy przyjęciu 50% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody, wypłacił łącznie 7500,- zł z tego tytułu, odmawiając, co do zasady, wypłaty odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej M. G..

W związku z pogrzebem i pochówkiem syna D., M. G. pokryła koszt usługi pogrzebowej i trumny, w kwocie łącznej 1780,- zł oraz koszt grobu murowanego, bez pomnika, w kwocie 1080 zł.

W świetle wyżej ustalonych faktów sąd uznał powództwo za zasadne jedynie w części. Podstawa odpowiedzialności pozwanego Ubezpieczyciela (która nie była sporna) wynika z treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 124, poz. 1152 ze zm.) , a pozwanego B. G. jako sprawcy wypadku wynika z treści art. 436 § 1 kc.

Z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia wprost mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego - art. 446 § 1, 3 i 4 k.c.

Sąd nie uwzględnił zarzut pozwanego ubezpieczyciela co do ograniczenia jego odpowiedzialności do 50% z uwagi na o 50%-owe (wg ubezpieczyciela) przyczynienie się zmarłego D. G. do powstania szkody. Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega zmniejszeniu stosownie do okoliczności. Zdaniem sądu jednak w orzecznictwie i doktrynie zgodnie wskazuje się, że przepis ten nie nakłada na Sąd obowiązku zmniejszenia należnego poszkodowanemu odszkodowania, a jedynie daje taką możliwość. Sąd pierwszej instancji uznał, że obaj uczestnicy ruchu drogowego biorący udział w zdarzeniu nie przestrzegali przepisów ruchu drogowego i zasad bezpieczeństwa z tym że zachowanie kierowcy samochodu polegało na działaniu i stworzeniu niebezpieczeństwa w ruchu drogowym, bezpośrednim wytworzeniu sytuacji kolizyjnej, natomiast uchybienie D. G. (kierowcy motocykla) polegało na zaniechaniu, pozbawieniu się możliwości podjęcia skutecznych działań obronnych w sytuacji inicjowania kolizji przez innego uczestnika. Jednak takie zachowanie D. G. nie mogło wpływać na wysokość zadośćuczynienia należnego powódce . Zdaniem sądu pierwszej instancji w świetle poglądów judykatury i orzecznictwa Sądu Najwyższego przyczynienie się poszkodowanego w wypadku komunikacyjnym do jego zaistnienia może potencjalnie pomniejszać odszkodowanie sensu stricte (art. 446 § 3 k.c., art. 446 § 1 k.c.), natomiast pomniejszenie takie jest w ogóle wykluczone w przypadku zasądzenia zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. Dlatego też w ocenie sądu pierwszej instancji ustalony stan faktyczny w sprawie i analiza wpływu nieprawidłowych zachowań obu uczestników na skutki kolizji pozwalały przyjąć przyczynienie się D. G. do powstania szkody i nakazywały zmniejszyć jedynie odszkodowanie sensu stricte (w tej sprawie dochodzone przez powódkę koszty pogrzebu) należne powódce o 25%.

Rozstrzygając o należnym powódce zadośćuczynieniu sąd uznał za uzasadnione roszczenie w wysokości łącznej 100.000,- zł, jako nie noszące cech rażącego zawyżenia. Suma ta zdaniem sądu jest właściwa dla zatarcia u powódki negatywnych emocji, lub co najmniej złagodzenia odczucia krzywdy po śmierci syna. Uwzględniając kwotę wypłaconą powódce w postępowaniu likwidacyjnym sąd zasądził różnicę tj. kwotę 92.500 zł. Powódka wzywała ubezpieczyciela do zapłaty zadośćuczynienia w dniu 25 maja 2011 r. W pozwie domagała się odsetek od daty od 22 sierpnia 2011 r.

i taką datę na podstawie art. 481 kc w stosunku do ubezpieczyciela sąd uwzględnił, a od 14 lipca 2012 r. (tj. 30 dni po dacie doręczenia odpisu pozwu) sąd zasądził odsetki w stosunku do pozwanego B. G.. Dalej idące żądanie co do zadośćuczynienia sąd oddalił.

Żądanie zasądzenia odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 kc sąd uznał za bezzasadne i w całości je oddalił. O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc. o art. 113 ust. 1 i 4 u.k.s.c.

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżył pozwany ubezpieczyciel apelacją z dnia 22 kwietnia 2014 r., w której zarzucił sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na pominięciu okoliczności dotyczącej wypadku z udziałem zmarłego syna powódki, a mianowicie możliwości uniknięcia przez niego wypadki przy zachowaniu administracyjnie dopuszczalnej prędkości. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. art. 446 § 4 kc przez zasądzenie nadmiernie wygórowanego zadośćuczynienia ; art. 481 § 1kc w zw z art. 6 kc i 11 kpc przez przyjęcie, że odsetki należą się od dnia 22 sierpnia 2011 r. a nie od daty wyrokowania ; art. 362 kc przez jego nieprawidłową wykładnię i zastosowanie i w rezultacie w odniesieniu do odszkodowania ustalenie 25% przyczynienia się D. G. do powstania szkody , a w odniesieniu do zadośćuczynienia zupełne pominięcie przyczynienia – w sytuacji gdy przyczynienie się D. G. winno być ustalone w wysokości 50% co winno skutkować takim samym obniżeniem należnych powódce kwot odszkodowania i zadośćuczynienia.

Wskazując na powyższe skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez obniżenie kwoty zadośćuczynienia do wysokości 22.500 zł z odsetkami od dnia 26 marca 2014 r. ; obniżenie odszkodowania do wysokości 1430 zł z odsetkami od 23 grudnia 2011 r ; oddalenie powództwa w pozostałym zakresie i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja jest tylko częściowo zasadna .

Apelacja dotyczy kwestii wysokości zadośćuczynienia, odsetek od zasądzonych kwot, przyczynienia się poszkodowanego do powstania i rozmiaru szkody oraz kosztów procesu.

Sąd odwoławczy uznaje za częściowo zasadny zawarty w apelacji zarzut dotyczący kwestii przyczynienia , a tym samym zarzut naruszenie art. 362 kc.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd pierwszej instancji dość dokładnie rozważał kwestię przyczynienia się kierującego motocyklem D. G. do powstania szkody. Wywody sądu pierwszej instancji w zasadzie zasługują na aprobatę za wyjątkiem wyrażonego poglądu, że nawet przy przyjęciu przyczynienia się D. G. do powstania szkody wykluczone jest miarkowanie (obniżanie) zasądzonego na rzecz osoby uprawnionej zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. Dlatego zawarty w apelacji zarzut sprzecznych ustaleń faktycznych nie jest zasadny, gdyż ustalenia faktyczne są dokonane prawidłowo natomiast błędna jest ich częściowa interpretacja pod kątem prawa materialnego (tj. pod kątem art. 362 kc).

Pogląd o wyłączeniu miarkowania w przypadku zadośćuczynienia zdaniem sądu pierwszej instancji ma wynikać wprost z wyroku Sądu Najwyższego z 12 września 2013 r. IV CSK 87/13, a także z wyroku Sądu Najwyższego z 12 lipca 2012 r. I CSK 660/11. Jednak wskazane orzeczenia Sądu Najwyższego absolutnie nie formułują takiego poglądu co słusznie podnosi w apelacji pozwany. W uzasadnieniu powołanego wyroku Sądu Najwyższego z 12 września 2013 r. IV CSK 87/13 (opublikowanym w LEX 1383297) wyrażony jest pogląd wprost przeciwny, gdyż Sąd Najwyższy stwierdził, że „ przepis art. 362 k.c., usytuowany w przepisach ogólnych trzeciej księgi kodeksu cywilnego odnoszącej się do zobowiązań, dotyczy ogólnie ujętego "obowiązku naprawienia szkody", bez zróżnicowania podstawy prawnej, z której obowiązek ten wynika.... Dotyczy zatem zarówno przyczynienia się do szkody bezpośrednio poszkodowanego, jak i pośrednio poszkodowanego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że przyczynienie się do szkody osoby bezpośrednio poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie świadczeń

przewidzianych w art. 446 § 3 i 4 k.c.” Sąd odwoławczy w pełni akceptuje ten pogląd i nie znajduje podstaw do przyjęcia poglądu wyrażonego przez sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie znajduje on również wsparcia w drugim z powołanych przez sąd pierwszej instancji orzeczeń (tj. I CSK 660/11 opublikowanym w LEX 1228769). W obu powołanych wyżej orzeczeniach Sąd Najwyższy opowiedział się za stosowaniem art. 362 kc do roszczeń przewidzianych w art. 446 § 3 i 4 k.c. stwierdzając, że przyczynienie się zmarłego do powstania szkody nie może pozostawać bez wpływu na wysokość tych roszczeń, a w sprawie IV CSK 87/13 Sąd Najwyższy orzekając merytorycznie obniżył przyjęte kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia o 50%-owe przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody.

Ustalenie przyczynienia się jest, warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania oraz warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym. Samo przyczynienie się nie przesądza zmniejszenia obowiązku kompensaty szkody, a jego stopień nie jest nigdy bezpośrednim wyznacznikiem tego zmniejszenia. Oceny, co do zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody sąd powinien dokonać zwłaszcza oceniając winę sprawcy szkody i pokrzywdzonego. Jednak w tej sprawie biorąc za podstawę okoliczności zdarzenia należy przyjąć, że ustalone przez sąd pierwszej instancji przyczynienie się D. G. w wysokości 25% jest odpowiednie i o taką wielkość należy zmniejszyć należne powodce zadośćuczynienie i odszkodowanie co sąd odwoławczy uczynił wydając reformatoryjne orzeczenie ($100.000 - 25\% - 7.500 = 67.500$ zł).

W pozostałej części apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Dalej idące żądanie ustalenia przyczynienia się D. G. do powstania szkody nie jest zasadne, gdyż przyjęcie 50%-owego przyczynienia o co wnosi apelujący szkody prowadziłyby do postawienia znaku równości między zachowaniami obu biorących w zdarzeniu uczestników ruchu drogowego, a nie były to przecież zachowania równoważne jeżeli chodzi o przyczyny i skutki wypadku. Przyczyną pierwotną (sprawcą) zdarzenia nie była nadmierna prędkość motocyklisty, a było nią wjechanie przez B. G. na pas ruchu motocyklisty w sytuacji gdy winien mu ustąpić pierwszeństwa przejazdu. Nadmierna prędkość motocyklisty sama przez się nie była przyczyną zdarzenia, a powiększyła natomiast rozmiar skutków co wynika z opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Dlatego też ustalenie przyczynienia się D. G. w rozmiarze 25% jest prawidłowe.

Co do wysokości zadośćuczynienia to podnieść należy, że ustalenie, jaka kwota zadośćuczynienia w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (vide wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 – LEX 146356). W okolicznościach tej sprawy taka dysproporcja zdaniem sądu odwoławczego nie zachodzi. Przyznane powodce zadośćuczynienie nie jest wygórowane, a tym bardziej rażąco co uprawniałoby sąd odwoławczy do ingerencji.

Kwestia odsetek od zadośćuczynienia była przedmiotem różnego orzecznictwa Sądu Najwyższego w zależności od okresu w jakich wydawane były orzeczenia (por. orzeczenia w sprawach II CR 131/80, LEX nr 2521 ; I CKU 60/96 LEX nr 28798 ; II CR 677/90 LEX Nr 9049 ; II CKN 605/00 LEX Nr 484718). W orzeczeniu (V CSK 370/08 LEX Nr 584212) Sąd Najwyższy stwierdził że odsetki ustawowe utraciły waloryzacyjny charakter i pełnią swoje tradycyjne funkcje, ale również stwierdził, nie może odnieść skutku zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c., jeżeli sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia według stanu z daty wyrokowania jednocześnie zasądzi odsetki waloryzacyjne od daty wezwania do zapłaty, co łącznie przedstawia dla poszkodowanego ekonomicznie odczuwalną wartość. Przyjęcie przez sąd pierwszej instancji dat od których należne są powodce odsetki jest prawidłowe. Opóźnienie w wypłacie należnego zadośćuczynienia w sytuacji jasnej regulacji materialnoprawnej (art. 446§4 kc) nie może prowadzić do premiowania zobowiązanego, a „karania” uprawnionego przez pozbawianie go należnych odsetek za pewien okres czasu. Trudno również przyjąć, że wyjaśnienie okoliczności pozwalających wypłacić należną sumę zadośćuczynienia nastąpiło dopiero w toku procesu przed sądem pierwszej instancji. Przeprowadzone dowody z opiniami biegłych włącznie nie dostarczyły takich okoliczności, które rzutowały na ocenę zasadności roszczenia o zadośćuczynienie, których nie można było ustalić w toku postępowania likwidacyjnego.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny w Lublinie na podstawie art. 362 kc w zw 386 § 1 kpc oraz art. 385 kpc orzekł jak w wyroku. O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów. Obniżenie zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia skutkowało stosownym obniżeniem obciążającej stronę pozwaną kwoty nakazanej do ściągnięcia w pkt V-ym zaskarżonego wyroku.